

dr hab. Aleksandra Trzcielińska-Polus, prof. UO
Instytut Nauk o Polityce i Administracji
Uniwersytet Opolski

Opole, 4.09.2023 r.

Recenzja

pracy doktorskiej mgr Sylwii Zawadzkiej

pt. *Adaptacja polityczna Niemiec w kryzysach Unii Europejskiej od 2009 roku*

przygotowanej pod kierunkiem dr. hab. Tadeusza Lebiody, prof. UW

Przedstawiona do oceny dysertacja mgr Sylwii Zawadzkiej podejmuje temat bardzo aktualny i ważny, szczególnie w kontekście debat dotyczących tego, czy Niemcy są w Unii Europejskiej „państwem-liderem”, „motorem integracji”, czy „hegemonem”, a także w nawiązaniu do podejmowanej w toku kampanii przedwyborczej w Polsce kwestii relokacji imigrantów i klauzuli solidarności w odniesieniu do polityki migracyjnej i azylowej Unii Europejskiej.

Doktorantka analizuje rolę Niemiec w UE, wraz z przypisaniem temu państwu konkretnych modeli adaptacji w toku zwalczania dwóch kryzysów: kryzysu finansowego, w tym głównie zadłużeniowego strefy euro i kryzysu migracyjno-uchodźczego. Sporadycznie odnosi się także do roli Niemiec w rozwiązywaniu „kryzysu ukraińskiego” po 2014 r. w ramach formatu normandzkiego.

Słusznie mgr S. Zawadzka zwraca uwagę na to, że poddane analizie dwa kryzysy dotyczyły różnych dziedzin życia politycznego, ekonomicznego i społecznego oraz, że kompetencje UE w obu tych obszarach są odmienne. Chodzi bowiem o politykę monetarną i finansową oraz o politykę migracyjną i azylową.

Mimo iż praca *de facto* dotyczy przywództwa Niemiec, które nie jest przez Doktorantkę identyfikowane z dominacją, mocarstwowością i hegemonią (co kilkakrotnie w pracy podkreśla), lecz ze zdolnością do zarządzania zmianami oraz koordynowania wspólnych działań, to jednak przede wszystkim stara się Ona odpowiedzieć na pytanie: Czy rolę pełnioną przez Niemcy można określić mianem „kooperatywnego przywództwa”, wobec ponawianych opinii o wywieraniu przez to państwo politycznych nacisków w toku formułowania i realizacji polityk unijnych? Niezależnie bowiem od formalnej równości wszystkich członków UE panuje powszechne przekonanie, że w rzeczywistości takiej równości nie ma. Są w Unii państwa

posiadające większe wpływy i silniejszą pozycję w procesie decyzyjnym, i do nich należą Niemcy, co Doktorantka przyznaje na s. 11. Używa jednak najczęściej asekuracyjnie terminów: „lider w UE”, „przywódcze podejście Niemiec”, „silna pozycja”, „wiodąca rola”, a nawet deklarowanych przez same Niemcy określeń: „kotwica stabilności w Europie” (*Deutschland als Stabilitätsanker für Europa*) oraz „przywództwo oparte na konsensusie i kooperacji”.

Ważna jest konstatacja Autorki, że „praktyka polityczna stosowana w czasie kryzysu finansowego i migracyjnego wskazuje na znaczne osłabienie” w procesie decyzyjnym pozycji instytucji ponadnarodowych, w tym Parlamentu Europejskiego i Komisji Europejskiej. Dowodzi Ona, że to państwa członkowskie i aktorzy międzyrządowi (zwłaszcza Rada Europejska) odegrali dominującą rolę w toku przezwyciężenia obu wymienionych uprzednio kryzysów.

Określone zostały przez Autorkę czynniki (endogeniczne i egzogeniczne) determinujące pozycję państwa w procesie integracji europejskiej, a tym samym możliwości związane z pełnieniem określonej roli w tym środowisku, przy założeniu, że „znaczące środowisko adaptacji” to właśnie Unia Europejska.

Kandydatka do stopnia doktora zdefiniowała prawidłowo podstawowe terminy pomocne w toku prowadzonych analiz:

– **adaptacja polityczna**, którą rozumie jako proces, w ramach którego podejmowane są „działania mające na celu zachowanie i ochronę struktur oraz cech państwa stanowiących o jego istocie oraz zminimalizowanie negatywnych konsekwencji kryzysu i ustabilizowanie sytuacji wewnątrz UE”. Odnosząc ten termin do wpływu na sytuację w Unii Europejskiej przytacza rozumienie Ziemowita Pietrasia jako „działania podmiotu mające na celu zachowanie równowagi pomiędzy jego interesami i potrzebami a wymaganiami środowiska międzynarodowego i wewnątrzpolitycznego”. Cenne poznawczo jest także zestawienie różnych klasyfikacji adaptacji politycznej takich autorów, jak: J.N. Rosenau, Z.J. Pietraś, T. Łoś-Nowak;

– **rola międzynarodowa** postrzegana jako: „odzwierciedlenie pozycji państwa w strukturze międzynarodowych powiązań” (tu Doktorantka przytacza definicje Z.J. Pietrasia, R. Rosecrance’a, K. Holstiego i innych przedstawicieli szkoły realistycznej i behawioralnej). Omawia także jej mierniki i typologię, w tym m.in. różne rodzaje ról państwa (za Z. Pietrasiem: rola narzucana, wybierana, deklarowana, rzeczywista oraz za K. Holstim: rola deklarowana, oczekiwana oraz rzeczywista). W recenzowanej pracy analizowana jest rola Niemiec jako „interwenta kryzysowego” (s. 65);

– **przywództwo** (*leadership*) określone jako posiadanie przez państwo „zdolności i zasobów do realizowania polityki zagranicznej zorientowanej na wpływ” oraz „przyjmowanie większej niż inne podmioty odpowiedzialności za koordynowanie wspólnych działań w celu utrzymania wewnętrznej równowagi środowiska”. Za ważne, z punktu widzenia celu pracy, uznać należy też sprecyzowanie przez Doktorantkę rozumienia „przywództwa adaptacyjnego” (s. 68);

– **kryzysy** – zdefiniowane (na s. 16) jako „sytuacje dużych i gwałtownych zmian, które warunkują potrzebę pilnej reakcji i wdrożenia mechanizmów doraźnych”, czy na s. 57 jako złożone procesy „zakłócające dotychczasowe funkcjonowanie i wprowadzające zmiany o charakterze destabilizującym”. Pomijam wiele innych przytoczonych definicji (R.L. Hamblina, C.M. Pearsona i J.A. Clair, S. Milašinovicia i Ž. Kešetovicia, MFW oraz innych). Ważne, że Kandydatka na s. 59 formułuje własną definicję operacyjną zakładającą, że kryzys to „wystąpienie sytuacji gwałtownych zmian o dużej intensywności zagrażających stabilności środowiska (UE), jak i jego poszczególnych elementów (państw członkowskich), która wymaga uruchomienia konkretnych działań adaptacyjnych”. Wyjaśnione zostało również w tym kontekście zjawisko nakładania się kryzysów (polikryzysu).

Ponadto Doktorantka definiuje kryzys gospodarczy zarówno w ujęciu ogólnym, jak i szczegółowym w odniesieniu do kryzysu finansowego, walutowego, zadłużeniowego i kryzysu finansów publicznych. Podkreślić należy, że Doktorantka słusznie postrzega kryzys nie tylko jako zagrożenie dla istniejących struktur, ale także jako szansę dla wzmocnienia całego systemu i odporności podmiotów zaangażowanych w proces stabilizacji, jak również jako katalizator pozytywnych zmian („innovacyjnych i projakościowych”).

Kolejna definicja operacyjna sformułowana przez Doktorantkę dotyczy kryzysu migracyjnego i uchodźczego jako niekontrolowanego napływu uchodźców i migrantów z ogarniętych wojną domową państw Bliskiego Wschodu, oraz – jak należało dodać – z państw Afryki Północnej. W związku z tym słusznie postrzega „kryzys migracyjny” jako pojęcie szersze związane ze zmasowanym (wielkoskalowym) i niekontrolowanym przepływem osób przez granice, niezależnie od ich przyczyn, przebiegu czy czasu.

Zakres czasowy objęty badaniami Kandydatki stanowią lata 2009-2021 (do końca rządów kanclerz Angeli Merkel). Jednakże słusznie w wielu miejscach odnosi się ona do lat wcześniejszych (np. do okresu bezpośrednio po zjednoczeniu w 1990 r., a w szczególności do zmiany koalicji rządowej w 1998 r.) i późniejszych – np. związanych z pandemią koronawirusa, czy wojną w Ukrainie. Doktorantka wskazała cezurę początkową na 2009 r. i uzasadniła wejściem w życie traktatu lizbońskiego oraz ujawnieniem w Grecji faktycznego, złego stanu

sytuacji finansowej. Jako zabieg celowy określiła Autorka brak jednoznacznego zdefiniowania cezury końcowej. Uważam jednak, że cezura ta jest w pracy obecna. Nie analizuje bowiem Kandydatka polityki rządu RFN stworzonego po wyborach parlamentarnych w 2021 r., ani dokumentów źródłowych czy materiałów medialnych z czasu rządów obecnej koalicji czerwono-zielono-żółtej.

Ramy teoretyczne oraz narzędzia badań czerpie Doktorantka z: teorii adaptacji politycznej (rozumianej jako polityczne dostosowanie do kryzysów) i teorii ról międzynarodowych (z podziałem na role deklarowane, odgrywane oraz oczekiwane i/lub narzucone), które to teorie wykorzystane zostały jako komplementarne z sięgnięciem po ich narzędzia analizy.

Nowy intergovernmentalizm zastosowany został jako podejście badawcze do przeanalizowania czynników kształtujących pozycję państwa w unijnym systemie politycznym oraz ról rządowych i międzyrządowych realizowanych w toku działań podejmowanych w UE.

Słusznie za główną metodę badawczą zastosowaną w pracy uznana została przez Doktorantkę metoda analizy komparatystycznej. Natomiast do analizy „polskiej opinii politycznej i medialnej” zadeklarowano skorzystanie z dwóch uzupełniających metod: instytucjonalno-prawnej i jakościowej analizy zawartości mediów (badaniu poddanych zostało po 18 artykułów z trzech gazet i czasopism w odniesieniu do każdego kryzysu). Zarówno w jednym z celów szczegółowych, jak i w piątej hipotezie pomocniczej mowa jest jednak o medialnej oraz **politycznej** perspektywie percepcji Polski odnośnie do roli Niemiec na forum UE. Tak więc druga metoda uzupełniająca winna brzmieć: analiza zawartości mediów oraz dyskursu politycznego na temat roli Niemiec w zwalczaniu kryzysów. Tym bardziej że Kandydatka czyni to, analizując dokumenty rządowe, stenogramy z posiedzeń Sejmu RP oraz oficjalne oświadczenia polityków.

Moja uwaga: informacje dotyczące zastosowanych teorii, metod i narzędzi badawczych są rozproszone we wstępie w kilku różnych częściach. Pożądane byłoby omówienie ich w sposób spójny i zwarty w jednym miejscu.

Doktorantka w sposób czytelny określiła **cel główny i cele szczegółowe** dysertacji. Celem głównym jest wyjaśnienie i porównanie determinantów modelu adaptacji politycznej Niemiec do zmian zachodzących w UE w ramach wskazanych uprzednio dwóch kryzysów oraz wynikającej z tego procesu – roli międzynarodowej tego państwa.

Natomiast cele szczegółowe dotyczą:

– zbadania i ukazania pozycji oraz znaczenia Niemiec w określonych obszarach kompetencyjnych, tj. w polityce monetarnej i finansowej, a także w polityce migracyjnej i azylowej;

– analizy roli państwa w perspektywie *leader-followers*;

– porównania skuteczności procesu adaptacji do określonej roli w obu kryzysach;

– zaprezentowania politycznej i medialnej perspektywy Polski w zakresie percepcji roli Niemiec.

W pracy sformułowanych zostało sześć **pytań badawczych**:

– W jakim zakresie pozycja Niemiec odpowiada postanowieniom traktatowym dotyczącym pozycji państw członkowskich UE?

– Jakie są przesłanki uznania przywództwa Niemiec w UE, widocznego zwłaszcza w okresach analizowanych kryzysów, za rezultat procesu adaptacji?

– Jaki model adaptacji politycznej wdrożyły Niemcy w czasie kryzysu w strefie euro i w czasie kryzysu migracyjno-uchodźczego oraz związanego z nim kryzysu politycznego i jak modele te przełożyły się na odgrywaną i narzucaną rolę tego państwa?

– Jaką rolę w odniesieniu do przyjętej typologii ról międzynarodowych, odgrywają Niemcy w UE?

– Jakie determinanty kształtują w Polsce ocenę roli Niemiec w perspektywie politycznej i medialnej w obu kryzysach?

Ważnym z metodologicznego punktu widzenia elementem pracy jest sformułowanie hipotez. Doktorantka nieco wpada w przesadę wskazując **trzy główne hipotezy badawcze i aż pięć pomocniczych**. Jestem zdania, że niektóre z hipotez z powodzeniem można byłoby połączyć.

– Pierwsza hipoteza główna zakłada, że znaczenie i pozycja Niemiec w UE w okresach poszczególnych kryzysów związane były z procesem dostosowania politycznego do pełnienia przez to państwo roli lidera w rozwiązywaniu kryzysów, utrzymywaniu równowagi i stabilizowaniu sytuacji wewnątrz UE.

– Druga stanowi, że modele adaptacji politycznej Niemiec i ich skuteczność różniły się w zależności od danego kryzysu, co przekładało się na postrzeganie roli Niemiec.

– W trzeciej przyjęto założenie, że Niemcy odgrywają w czasach kryzysów (*ekstremistan*) syntetyczną rolę lidera *ekstremis* znaczącego środowiska.

W przyjętych hipotezach pomocniczych założono (syntetyzując je), że:

– adaptacja polityczna Niemiec do roli lidera była skuteczna w przypadku kryzysu w strefie euro, natomiast nie była skuteczna w odniesieniu do kryzysu migracyjno-uchodźczego;

– Niemcy nie posiadają narzędzi politycznych do samodzielnego przewodzenia (dominacji i hegemonii), a ich rola jest oparta na zarządzaniu i koordynacji;

– Niemcy mogą być postrzegane jako polityczny homeostat systemu UE utrzymujący jego wewnętrzną równowagę;

– w sytuacjach kryzysowych w UE większą skuteczność przypisuje się rozwiązaniom państwowym i międzyrządowym, a znacznie mniejszą – ponadnarodowym;

– Polska reprezentowała dwa podejścia, postrzegając Niemcy z jednej strony, jako państwo napędzające proces integracji, a z drugiej, jako hegemon realizującego swoje interesy narodowe kosztem dobra wspólnego i uzależnienia innych państw od jego politycznej woli.

Słusznie uważa Doktorantka, że dychotomiczna perspektywa oceny uzależniona była od rządu sprawującego w danym okresie władzę w naszym państwie.

Konstrukcja pracy. Recenzowana dysertacja składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów, podsumowania, wykazu skrótów oraz bibliografii. Zachowano mniej więcej proporcje objętościowe pomiędzy poszczególnymi rozdziałami. Różnica – licząca ponad 20 stron – widoczna jest głównie między rozdziałem pierwszym a ostatnim.

Dwie uwagi do wstępu:

– Doktorantka za opracowaniem Lisbeth Aggestam i Adriana Hyde-Price’a stwierdza na s. 21, że „Niemcy, po zjednoczeniu zainicjowały proces uczenia się przywództwa”. Uważam, że zdanie to wymaga doprecyzowania. Chodzi bowiem zapewne Autorce o „uczenie się przywództwa” przez Niemcy w nowych uwarunkowaniach związanych ze zjednoczeniem i końcem zimnej wojny. Wszak Niemcy i wcześniej we Wspólnotach Europejskich pełniły tę rolę. Doktorantka sama na s. 40 stwierdza, że państwo to „odegrało istotną rolę w kształtowaniu procesów integracyjnych od pierwszych etapów istnienia Wspólnot Europejskich”, a na s. 41 dodaje: „Jedną z kluczowych sił napędowych w procesie integracji i rozwoju struktur UE były Niemcy”.

– Na s. 11 – przy definiowaniu kryzysu – w kontekście trzech kluczowych czynników go określających – mam wątpliwości czy termin „pilność” oddaje sens presji do szybkiego podjęcia działań (konieczność „pilnego podejścia” do rozwiązania kryzysu). Sugeruję określenie: „nakaz pośpiesznej reakcji” lub „bezwzględna potrzeba szybkiej reakcji”.

W rozdziale pierwszym – „teoretycznym”, po kompetentnym zaprezentowaniu teorii adaptacji politycznej państwa i teorii ról międzynarodowych państwa (bojownika, pojednawcy, dawcy, wyzwoliciela, mediatora, opiekuna, oponenta, policjanta, promotora) Doktorantka już zdefiniowała rolę Niemiec jako państwa odgrywającego rolę opiekuna, mediatora, promotora oraz dawcy. To samo czyni (przypisując Niemcom rolę przywódcy regionalnego i obrońcy

regionu) po przeglądzie siedemnastu typów ról wyodrębnionych przez K. Holstiego. W tym drugim wypadku asekuracyjnie jednak użyte zostało określenie „wstępne założenie”. Takie konkluzje byłyby bardziej wskazane w podsumowaniu, a nie w pierwszym rozdziale.

Na s. 55 przywołuje Doktorantka metaforyczne i niewątpliwie efektowne ukazanie roli Niemiec za pomocą „klucza lecących ptaków” (autorstwa Helen i Williama Wallace). Byłoby ono słuszne, gdyby przyjęć statyczny charakter klucza. Magister Zawadzka sama zauważa, że „ptaki zmieniają pozycje w szyku, odciążając zmęczonych członków stada”. Jednak, jak wiadomo, w przypadku obu kryzysów, takich zmian prowadzącego nie było.

W toku prezentacji zarządzania kryzysowego wymienia Doktorantka w podrozdziałach tylko dwa etapy: reakcji i stabilizacji. Wskazane dwa etapy w całościowym procesie zarządzania winien poprzedzać etap identyfikacji/stwierdzenia zaistnienia kryzysu, rozpoznania jego przejawów i zakresu oraz przygotowania alternatywnych strategii i programów zaradzenia, w tym zwalczania. Tak zresztą podchodzi Doktorantka do tego zagadnienia w dalszej części dysertacji (s. 69), gdzie wymienia cztery fazy: „okres prewencyjny, okres przygotowawczy, okres reagowania i okres odbudowy”.

Drugi rozdział dotyczy pozycji państwa członkowskiego w systemie politycznym UE. Doktorantka z dużym znanstwem zaprezentowała założenia nowego intergovernmentalizmu i na tej podstawie ukazała pozycję państwa w Unii Europejskiej. Drugi podrozdział poświęciła specyfice systemu politycznego UE po traktacie z Lizbony, ze szczególnym zwróceniem uwagi na różnice między ponadnarodowością i międzyrządowością, w tym pomiędzy międzyrządowymi i ponadnarodowymi procedurami decyzyjnymi. W ostatnim podrozdziale (s. 109–113) wskazała Doktorantka na znaczenie reprezentantów Niemiec w instytucjach unijnych, przedstawiając obsadzenie przez nich kluczowych stanowisk. Doktorantka słusznie zauważa, że mimo iż politycy pełniący funkcje decydentów w Unii Europejskiej powoływani są w drodze konsensusu państw członkowskich, a dodatkowo zobowiązani są w toku podejmowania decyzji do uwzględniania interesów wszystkich państw członkowskich, to jednak mają oni możliwość wpływania na kształt polityki unijnej i na postrzeganie reprezentowanego przez nich państwa.

Trzeci rozdział poświęcony jest priorytetom polityki europejskiej trzech kolejnych rządów Niemiec w latach 2009–2021 z uwzględnieniem uwarunkowań wewnętrznych (głównie programów politycznych poszczególnych koalicji rządowych) i zewnętrznych (w tym konieczności budowania przez Niemcy koalicji z partnerami, głównie z Francją, ale także w formatach minilateralnych). Na potwierdzenie silnej współpracy Niemiec i Francji przytoczone

zostały badania Coalition Explorer, przeprowadzone przez Europejską Radę Spraw Zagranicznych.

Opisując miejsce Niemiec w Europie i ich interesy narodowe (w tym także interesy współzależne), prawidłowo ukazane zostały główne determinanty warunkujące ich znaczenie. Zidentyfikowano strukturę interesów narodowych w polityce zagranicznej. Słuszna w pełni jest konstatacja Doktorantki, że zmiany koalicji rządowych nie wpływały na radykalną zmianę koncepcji polityki europejskiej, a tym samym na zachowania adaptacyjne Niemiec.

Na podstawie analizy programów rządowych oraz deklaracji A. Merkel i innych polityków niemieckich, Doktorantka wskazuje, że polityka europejska, stanowi jeden z głównych wymiarów polityki zagranicznej Niemiec.

Przy identyfikacji deklarowanych ról Niemiec Doktorantka wykorzystwała nie tylko umowy koalicyjne i przemówienia oficjalne (głównie kanclerz A. Merkel i ministrów spraw zagranicznych). Przywołała także wypowiedzi różnych innych polityków i ekspertów (m.in. z Chin) na temat pożądanej roli Niemiec.

W toku prezentacji roli Niemiec w procesie kształtowania unijnej polityki dotyczącej unii gospodarczej i walutowej oraz polityki migracyjnej i azylowej, zaprezentowane zostało postrzeganie niemieckiej polityki europejskiej we Francji i w Polsce. W tym kontekście na s. 153 przytacza Kandydatka za prof. Agnieszką Cianciarą cztery koncepcje relacji Niemiec z Polską w latach: 1990–1994, 1995–2004, 2007–2014, od 2015 r. Nasuwa się w związku z powyższym pytanie: Czy w okresie rządów Prawa i Sprawiedliwości z Ligą Polskich Rodzin i Samoobroną, a także w okresie schyłkowym – w czasach rządu mniejszościowego – nie zajmowano się stosunkami z Niemcami?

Rozdziały czwarty i piąty odnoszą się już konkretnie do ukazania modeli adaptacyjnych i w konsekwencji pełnionej przez Niemcy roli w czasach kryzysu strefy euro i kryzysu migracyjno-uchodźczego.

Budując model adaptacji Niemiec w czasie kryzysu strefy euro, Doktorantka wykazała się wiedzą dotyczącą głównych przyczyn wybuchu tego kryzysu w Stanach Zjednoczonych i jego przejawów oraz skutków w skali ogólnoswiatowej (s. 168–169).

Pisząc o początku kryzysu migracyjnego (we wrześniu 2015 r.), stwierdza Autorka, że chodziło „o przyjęcie uchodźców z Syrii” (s. 235). Podobne uproszczenie znajduje się na s. 238, gdy mowa jest o „zawieszeniu regulacji dublińskich wobec uciekinierów z Syrii”. Wiadomo, że przybyszami byli uchodźcy oraz imigranci ekonomiczni z wielu różnych krajów, nie tylko Bliskiego Wschodu, ale także z państw afrykańskich.

Zalecałabym większą ostrożność przy formułowaniu opinii, że „integracja tureckich imigrantów była silnym impulsem wskazującym na skuteczność polityki migracyjnej i integracyjnej” (s. 238). Imigranci z Turcji nie są bowiem przykładem udanej integracji ze społeczeństwem niemieckim.

Dokonując analizy komparatystycznej obu kryzysów wykazała mgr S. Zawadzka podobieństwa między nimi (co prawda nieliczne – dotyczące: wymiaru terytorialnego, braku skutecznych narzędzi ich zwalczania w UE, transgranicznego charakteru oraz przywódczego podejścia Niemiec w toku ich zwalczania). Przede wszystkim wskazała jednak na różnice w wymiarze politycznym, społecznym i gospodarczym. Podkreśliła również odmienne narzędzia (instrumentarium adaptacyjne) zastosowane przez Niemcy w procesie przewycięzania obu kryzysów i zmieniający się w związku z tym wizerunek tego państwa. Wskazała również etapy zarządzania kryzysami w ujęciu adaptacyjnym na poziomie narodowym i ponadnarodowym.

Ważna jest wspomniana wcześniej konstatacja, że w UE brakowało adekwatnych do sytuacji kryzysowych narzędzi naprawy, co świadczy o kryzysie w samej UE, który – jak pisze Doktorantka – „był pośrednio związany z dwoma powyżej nazwanymi kryzysami”. Kandydatka potwierdza międzyrządowy charakter działania UE (międzyrządowe działania przywódców państw we współpracy z podmiotami ponadnarodowymi) argumentami dotyczącymi konkretnych rozwiązań przyjętych w toku analizowanych kryzysów w postaci utworzenia Europejskiego Instrumentu Stabilności Finansowej (EFSF) w 2010 r. i wypracowania Deklaracji UE–Turcja w 2016 r.

W podsumowaniu Doktorantka odniosła się do hipotez i pytań badawczych sformułowanych we wstępie. Wskazała, że nastąpił wzrost znaczenia i pozycji Niemiec w związku z pełnieniem roli lidera w rozwiązywaniu kryzysów, albowiem to inicjatywy niemieckie zyskiwały rangę ogólnoeuropejskich sposobów zwalczania kryzysów. Najważniejszy jednak wniosek dotyczy tego, że w przypadku obu kryzysów Niemcy zastosowały inny model adaptacji. W odniesieniu do kryzysu strefy euro przyjęty został model adaptacji aktywnej wobec państw zadłużonych i kreatywnej wobec pozostałych państw członkowskich, EBC, MFW i samej UE. Okazał się on adekwatny do zaistniałej sytuacji i przyniósł ugruntowanie silnej pozycji Niemiec. Natomiast model adaptacji w przypadku kryzysu migracyjnego nie był skuteczny i nie przyniósł spodziewanych efektów, co określone zostało mianem „porażki przywództwa kooperatywnego”.

W konkluzji Doktorantka stwierdza, że Niemcy nie są zorientowane na unilateralne przywództwo i samodzielne wpływanie na środowisko. Bardziej preferowanym sposobem

inicjowania określonych projektów jest konsensus i współdziałanie, szczególnie z Francją, jako kluczowym partnerem.

Zaleciłabym tu bardziej asekuracyjne podejście i silniejsze powiązanie oceny aktywności Niemiec na forum unijnym z realizacją niemieckich interesów. Prezydent Roman Herzog stwierdził na forum Niemieckiego Towarzystwa Polityki Zagranicznej już w 1995 r., że „Niemieckie interesy to przede wszystkim nasze interesy narodowe, takie jak bezpieczeństwo i utrzymanie dobrobytu. Nie ma sensu tego przemilczać. Nasi partnerzy zagraniczni i tak nam nie uwierzą, że kierujemy się tylko altruizmem narodowym”. Doktorantka dała co prawda wyraz w dysertacji, że Niemcy od lat 90. XX w. podkreślają znaczenie niemieckich interesów narodowych. Również w zakończeniu pisze, że utrata stabilności UGW wiązałaby się z zagrożeniem niemieckich interesów gospodarczych. Stąd nieco silniej akcent należało położyć na związek z realizacją interesów narodowych.

Jestem zdania, że i bez partii pracy nazwanych przez Doktorantkę „wartością dodaną”, tj. bez uwzględnienia polskiej perspektywy politycznej i medialnej dotyczącej oceny działań adaptacyjnych rządu niemieckiego i roli Niemiec w UE, dysertacja zasługiwałaby na uznanie i spełniłaby zakładane cele.

Dostrzeżone inne mankamenty

– Główna techniczna uwaga dotyczy braku wyróżnienia początku poszczególnych rozdziałów i zakończenia od nowej strony.

– Generalnie praca napisana jest poprawnym, komunikatywnym językiem. Zdarzają się jednak (nieliczne) nieprecyzyjne określenia, jak np.: „w sprawie politycznego koordynacji” (s. 70), „zahamowania dalszemu napływowi” (s. 89), „odpowiadały przede wszystkim niskim zadłużeniu” (s. 143), „cechuje różnorodność cech tożsamości” (s. 171) i inne. Interpunkcja nie zawsze jest poprawna.

– Do strefy euro należy obecnie 20 państw, a nie 19, jak stwierdzono na s. 142.

– Na s. 176 Doktorantka przywołuje trzecie miejsce zajęte przez Niemcy w eksporcie światowym w 2018 r. Nie jest zrozumiałe, dlaczego przyjęła właśnie ten rok, wskazując na jeden z mierników pozycji w wymiarze globalnym, gdyż państwo to przez cały omawiany w pracy okres zajmowało trzecie miejsce w statystykach handlu międzynarodowego WTO.

– W pracy znajdują się powtórzenia tych samych wątków. Jednym z przykładów jest choćby wykazywanie funkcji organów unijnych (jak np. s. 146 – „Rolą Komisji Europejskiej jest inicjowanie projektów legislacyjnych”, co było wcześniej ukazane w specjalnym rozdziale temu poświęconym).

– Razi zapis czasu zaistnienia kryzysów (s. 60: „2008/2009 r. i 2015/2016 r.”), sugerujący, że kryzysy te miały miejsce na przełomie wskazanych lat.

Konkluzja

W odniesieniu do merytorycznej oceny całości rozprawy uważam, że jest ona dowodem dobrej znajomości badanej problematyki przez mgr S. Zawadzką i w pełni zasługuje na pozytywną ocenę. Temat został prawidłowo sformułowany, cel badawczy został zrealizowany, hipotezy badawcze zostały w toku wywodu naukowego pozytywnie zweryfikowane i ujęte we wnioskach zamieszczonych w podsumowaniu.

Strona metodologiczna rozprawy jest poprawna i nie budzi zastrzeżeń. Doktorantka w całej pracy trzyma się przyjętych założeń metodologicznych. Wywód prowadzony jest w sposób uporządkowany.

Praca stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, potwierdzające wiedzę teoretyczną Doktorantki z zakresu nauk o polityce i stosunków międzynarodowych.

Na szczególne uznanie zasługuje niezwykle obszerny materiał źródłowy pracy i bardzo bogata literatura przedmiotu wykorzystana przez Doktorantkę. Należy docenić ogromną liczbę aktów prawnych, przemówień, stenogramów i innych dokumentów, a także publikacji zwartych, artykułów naukowych i materiałów internetowych, które zostały w pracy przywołane i wykorzystane.

Zgłoszone uwagi krytyczne, z których większość ma charakter polemiczny, nie obniżają wartości pracy.

Podsumowując stwierdzam, że przekazana mi do oceny praca spełnia warunki określone w art. 187 ust. 1-2 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z 20 lipca 2018 r. (Dz.U. 2018 poz. 1668) stawiane rozprawom doktorskim. Z pełnym przekonaniem zgłaszam wniosek o dopuszczenie Pani mgr Sylwii Zawadzkiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Aleksandra Trzcielińska-Polus